

NOWA FUZJA NA RYNKU BANKOWYM

Belgijski Fortis kupił Dominet Bank

Mali gracze pozazdrościli rekinom finansowym. Po megafuzji w wykonaniu Pekao SA, który przejął Bank BPH, przyszła pora na mniejsze przejęcia.

Wczoraj o polknieciu grupy Dominet poinformował wywodzący się z Belgii Fortis (działa w Polsce od prawie 10 lat). Dominet pod względem aktywów jest niewielkim bankiem, ale w kategorii liczby oddziałów mieści się w pierwszej dziesiątce. – Kupiliśmy sobie nowy kawałek rynku – powiedział Marc Luet, szef pionu detalicznego Fortis. Grupa Fortis specjalizuje się w kartach

kredytowych (kilka tygodni temu wprowadziła fotokartę), obsługuje bogatych klientów indywidualnych oraz małe i średnie przedsiębiorstwa. Dominet był jej potrzebny, by zwiększyć sieć oddziałów (będzie miała ich teraz prawie 200) i zdobyć nowych, mniej zamożnych klientów.

Za tą transakcją mogą pojawić się następne. Piotr Kuczyński, główny ekonomista z firmy Xelion, jest zdania, że przejęcie Dominetu przez Fortis to element zjawiska charakterystycznego dla sektora finansowego na całym świecie. Jego zdaniem

kolejne przejęcia będą dotyczyć zarówno banków z pierwszej dziesiątki, jak i dużo mniejszych.

Dominet ma ponad ćwierć miliona klientów, którym oferuje kredyty samochodowe i gotówkowe. Ponad 50 proc. akcji grupy Dominet znajduje się w prywatnych rękach, zaś 49,1 proc. należy do Merrill Lynch Global Emerging Markets Partners LP. Ani Fortis, ani Dominet nie ujawnili wysokości transakcji. Jos Clijsters, szef rady nadzorczej Fortis, zapowiedział, że firma rozważa także przejęcie jakiegoś ubezpieczyciela. *dan*